

## UZASADNIENIE

(...) Uniwersytet Technologiczny w S., pozwem z dnia 9 lipca 2018 roku, wniósł o zasądzenie od J. M. kwoty 124,42 zł, z tytułu kary pieniężnej za niezwrócenie w terminie wypożyczonych w bibliotece prowadzonej przez powoda książek, naliczonej w odniesieniu do każdej z pozycji książkowej za każdy dzień zwłoki, wraz z odsetkami ustawowymi i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od wyszczególnionych kwot oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany J. M. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 20 września 2019 roku, sygn. akt III C 920/19, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o ustalony w sposób następujący stan faktyczny:

(...) Uniwersytet Technologiczny w S. prowadzi Bibliotekę Główną.

Zasady korzystania ze zbiorów i usług Biblioteki Głównej określa Regulamin korzystania ze zbiorów i usług Biblioteki Głównej (...) Uniwersytetu Technologicznego w S..

Stosownie do § 1 ust. 1 Regulaminu z dnia 26 marca 2009 roku oraz zastępującego go Regulaminu z dnia 14 grudnia 2011 roku z zasobów Biblioteki Głównej mają prawo korzystać nieodpłatnie m.in. studenci.

W § 1 ust. 4 każdego z Regulaminów postanowiono, że wysokość opłat za korzystanie ze zbiorów i usług (...) określa rektor na wniosek dyrektora Biblioteki Głównej, zaopiniowany przez radę biblioteczną.

W Komunikacie nr 50 Rektora (...) Uniwersytetu Technologicznego w S. z dnia 8 października 2009 roku o zmianie Komunikatu nr 30 Rektora (...) z dnia 26 marca 2009 roku o wysokości opłat za korzystanie ze zbiorów i usług Biblioteki Głównej (...) Uniwersytetu Technologicznego w S. wysokość opłaty za opóźnienie w zwrocie książek obniżono z 3,50 zł do 1 zł za każdy dzień zwłoki w odniesieniu do jednego egzemplarza.

W Komunikacie nr 48 Rektora (...) Uniwersytetu Technologicznego w S. z dnia 14 grudnia 2011 roku o wysokości opłat za usługi świadczone przez Bibliotekę Główną (...) w S. ustalono w pkt I ppkt wysokość opłaty za przetrzymywanie i nieterminowy zwrot wypożyczeń krótkoterminowych w czytelnich, bibliotekach wydziałowych i drogą wypożyczeń międzybibliotecznych na kwotę 1 zł za każdy dzień zwłoki w odniesieniu do jednego egzemplarza, a w pkt I ppkt 5 wysokość opłaty za nieterminowy zwrot wypożyczeń długoterminowych z wypożyczalni na kwotę 0,20 zł za każdy dzień zwłoki w odniesieniu do jego egzemplarza.

J. M. w dniu 15 listopada 2010 roku podpisując deklarację nr (...) oświadczył, że zapoznał się z Regulaminem Biblioteki Głównej (...) i zobowiązuje się do jego przestrzegania.

Dwadzieścia dwie wypożyczone pozycje książkowe J. M. zwrócił po upływie ustalonego terminu zwrotu. Najpóźniejszy termin zwrotu wypożyczonych pozycji książkowych, których J. M. nie zwrócił w terminie, przypadał na dzień 10 września 2012 roku. Książki te zostały zwrócone w dniu 29 listopada 2012 roku.

Za każdy dzień opóźnienia w zwrocie wypożyczeń krótkoterminowych został obciążony opłatą w kwocie 0,20 zł za jeden dzień opóźnienia, a za każdy dzień opóźnienia w zwrocie wypożyczeń długoterminowych opłatą w kwocie 1 zł za każdy dzień opóźnienia.

Łącznie naliczone opłaty wyniosły 124,20 zł.

Pismem z dnia 15 lutego 2016 roku (...) Uniwersytet Technologiczny w S. wezwał J. M. do zapłaty kwoty 124,20 zł z tytułu opłaty za niezwrócenie w terminie wypożyczonych materiałów bibliotecznych, w terminie 7 dni. Pismo zostało doręczone adresatowi w dniu 24 lutego 2016 roku.

Pismem z dnia 30 czerwca 2016 roku (...) Uniwersytet Technologiczny w S. ponownie wezwał J. M. do zapłaty kwoty 124,20 zł z tytułu opłaty za niezwrócenie w terminie wypożyczonych materiałów bibliotecznych, w terminie 7 dni. Pismo zostało doręczone adresatowi w dniu 6 lipca 2016 roku.

J. M. nie uiścił ww. opłaty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za bezzasadne, opierając swoje stanowisko na poniższych rozważaniach prawnych.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała wysokość należności dochodzonej pozwem. Pozwany, bowiem nie kwestionował uprawnień powoda do obciążanie go opłatą za nieterminowy zwrot pozycji książkowych w łącznej kwocie 124,20 zł. Podnosił jedynie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Powód wywodził swoje roszczenie z umowy zawartej z pozwanym, której przedmiotem było zezwolenie pozwanemu przez powoda na bezpłatne korzystanie ze zbiorów bibliotecznych prowadzonej przez siebie Biblioteki Głównej. Do zawarcia przez strony tej umowy, na warunkach określonych w Regulaminie korzystania ze zbiorów i usług Biblioteki Głównej (...) Uniwersytetu Technologicznego w S., doszło w dniu 15 lutego 2010 roku z chwilą podpisania przez pozwanego deklaracji nr (...), w której oświadczył, że zapoznał się z Regulaminem Biblioteki Głównej (...) i zobowiązuje się do jego przestrzegania. Umowę tę należy zakwalifikować jako typową umowę użyczenia. Stosownie, bowiem do treści art. 710 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy.

Powyższa umowa, jakkolwiek pozostawała w związku z łączącą pozwanego z powodem umową o świadczenie usług edukacyjnych, to jednak stanowiła samodzielną podstawę do niedopłatnego korzystania przez pozwanego ze zbiorów Biblioteki Głównej prowadzonej przez powoda na warunkach określonych w Regulaminie. Nie sposób, zatem uznać, by roszczenie powoda o zapłatę opłat z tytułu niezwrócenia pozycji książkowych w terminie, było związane z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą w zakresie odpłatnego świadczenia usług edukacyjnych.

Stosownie do treści art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Z treści powyższego przepisu wynika, że termin przedawnienia roszczeń o świadczenie okresowe wynosi trzy lata.

Opłata za nieterminowy zwrot wypożyczeń, której wysokość powód ustalił za każdy dzień zwłoki została skonstruowana przez samego powoda w taki sposób, że spełnia wszystkie kryteria świadczenia okresowego przywołane w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 26 stycznia 2005 r., III CZP 42/04. Uszczegóławiając, w dniu upływu terminu zwrotu danej pozycji książkowej nie była znana ostateczna wysokość opłaty za nieterminowy zwrot tej pozycji książkowej, albowiem rozmiar tej należności zależał od upływu czasu. Innymi słowy, ostateczna suma należna tytułem opłaty za nieterminowy zwrot wypożyczenia nie dawała się z góry określić, gdyż w chwili rozpoczęcia jej naliczania nie wiadomo było, kiedy świadczenie polegające na obowiązku zwrotu danej pozycji książkowej zostanie przez pozwanego spełnione. Skoro opłata za nieterminowy zwrot wypożyczeń została skonstruowana przez powoda jako świadczenie, które staje się wymagalne oddzielnie za każdy dzień opóźnienia, to spełnia ona tym samym kolejne kryterium uznania jej za świadczenie okresowe, tj. układanie się w szereg kolejno po sobie w równych odstępach czasu wymagalnych świadczeń, z których każde jest przedmiotem odrębnego roszczenia.

Powyższe oczywiście nie oznacza, że opłata za nieterminowy zwrot książek w każdym przypadku musi stanowić świadczenie okresowe. Nic nie stoi, bowiem na przeszkodzie takiemu ukształtowaniu tej opłaty, które pozwala zakwalifikować ją jako świadczenie jednorazowe, np. poprzez ustalenie konkretnej kwoty należnej do zapłaty za opóźnienia w zwrocie jednej pozycji książkowej. W okolicznościach niniejszej sprawy opłata nie została jednak w taki sposób skonstruowana przez powoda.

Z uwagi na to, że najpóźniejszy termin zwrotu pozycji książkowych wypożyczonych przez pozwanego, które nie zostały w terminie zwrócone, przypadał na dzień 12 maja 2012 roku oraz że ostatecznie pozycje książkowe zostały zwrócone przez pozwanego w dniu 10 września 2012 roku, roszczenie powoda – uwzględniając trzyletni termin przedawnienia oraz wymagalność opłaty oddzielnie za każdy dzień opóźnienia – było już w chwili wniesienia pozwu w całości przedawnione.

Z tych też względów powództwo należało oddalić.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w całości wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 124,20 zł, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 10 marca 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych.

Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie norm prawnych zawartych w art. 233 § 1 k.p.c., art. 483 § 1 k.c., art. 118 k.c., 120 § 1 zd. 1 k.c., w zw. z art. 455 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c., poprzez przyjęcie, że opłata za nieterminowy zwrot książek stanowi świadczenie okresowe, a przez to bezzasadne uznanie, że roszczenie pozwu uległo przedawnieniu i oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się w całości zasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że roszczenie pozwu nie miało charakteru związanego z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą i jako takie nie podlegało skróconemu trzyletniemu terminowi przedawnienia unormowanemu w art. 118 k.c.

W uzupełnieniu trafnych wywodów w tym przedmiocie zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazać trzeba, że zasadą jest dziesięcioletni (obecnie sześcioletni termin) przedawnienia. Dlatego też wyjątki od tej zasady, w tym także odnoszące się do przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem przez wierzyciela działalności gospodarczej, nie mogą być interpretowane rozszerzająco.

Działalność biblioteczna, w tym także prowadzona przez powoda, unormowana jest w ustawie z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach

Poza sporem pozostaje, że udostępnianie przez bibliotekę prowadzoną przez powoda księgozbioru, w tym także powodowi, było nieodpłatne.

Zgodnie z art. 2 ww. ustawy w zakresie nieuregulowanym ustawą do bibliotek stosuje się odpowiednio przepisy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej.

Należy podkreślić, że instytucja kultury, w tym biblioteka, może oprócz podstawowej sfery działalności (w przypadku biblioteki – udostępniania księgozbioru), która nie jest kwalifikowana jako działalność gospodarcza, prowadzić inną działalność niż ta, do której została powołana, i czerpać z niej zyski. W tym ostatnim zakresie będzie to właśnie działalność gospodarcza (vide: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 września 2016 r., II OSK (...)). W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że brak regulacji w ustawie o bibliotekach prowadzenia działalności gospodarczej umożliwia odpowiednie zastosowanie w tym przypadku przepisów ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, a w art. 3 ust. 2 tej ostatniej ustawy zastrzeżone zostało, że nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu odrębnych przepisów działalność kulturalna określona w art. 1 ust.

1. Analogiczne zapatrywanie zostało wyrażone także we wcześniejszym wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 września 2013 r., II OSK (...), gdzie wywiedziono, że biblioteka jest jedną z wymienionych w art. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej form organizacyjnych działalności kulturalnej i jako taka ma również wypełniać cel tej ustawy, jakim jest tworzenie, upowszechnianie i ochrona kultury.

W efekcie brak jest podstaw do uznania, że działalność powoda w postaci prowadzonej przez niego biblioteki w zakresie jej podstawowej formy, jaką jest bezpłatne udostępnianie księgozbioru, stanowiąc działalność kulturalną, jest działalnością gospodarczą w rozumieniu i ze skutkiem unormowanymi w art. 118 k.c.

Wbrew temu, co utrzymuje pozwany z samej tylko okoliczności, że jego studia były odpłatne, nie sposób wyprowadzić wniosku, że przedmiotowe roszczenie powstałe w ramach działalności bibliotecznej (kulturalnej) powoda, było w powyższym rozumieniu związane z prowadzoną przezeń działalnością gospodarczą.

Nie jest natomiast trafne stanowisko Sądu pierwszej instancji, wedle którego przedmiotowe roszczenie ulegało przedawnieniu trzyletniemu, jako roszczenie o świadczenia okresowe.

Sąd Rejonowy kwalifikując roszczenie pozwu jako oświadczenia okresowe nie wziął pod uwagę, że nie miało być one uiszczane periodycznie, co jest jednym z koniecznych elementów konstrukcyjnych świadczeń okresowych lecz jednorazowo, a jedynie jego wysokość, jak to ma miejsce w przypadku kar umownych zastrzeżonych za zwłokę w wykonaniu zobowiązania niepieniężnego (art. 483 § 1 k.c. i art. 484 k.c.) była uzależniona od okresu zwłoki, w tym przypadku w zwrocie książek do biblioteki.

Podsumowując roszczenia pozwu podlegały podstawowemu 10 – letniemu (obecnie 6 letniemu terminowi przedawnienia.

W tym miejscu dodatkowo wyjaśnienia wymaga, że jakkolwiek od dnia 9 lipca 2018 roku okres przedawnienia unormowany w art. 118 k.c. został skrócony z 10 do 6 lat, to jednak zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą (ust. 1) oraz jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (ust. 2).

Regulaminy w oparciu o które powód naliczył sporne opłaty nie określały terminu, w którym winny one zostać uiszczone. Nie wynika on również z istoty tego zobowiązania, co oznacza, że zgodnie z art. 455 k.c. świadczenie to stawało się wymagalne dopiero na skutek wezwania do zapłaty. W kontekście przedawnienia roszczenia, skutkuje to koniecznością przyjęcia, że termin przedawnienia rozpoczął tu bieg w 2012 roku, kiedy to powód najwcześniej mógł wezwać pozwanego do zapłaty przedmiotowej kwoty (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c.).

W efekcie termin przedawnienia mógł upłynąć dopiero w 2022 roku i został zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 przerwany poprzez wniesienie pozwu w rozpoznawanej sprawie.

Tym samym zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego należało uznać za bezskuteczny i niemogący skutkować odmową uwzględnienia powództwa.

Mając przeto na względzie, że bezsporne były w sprawie zasada obciążenia pozwanego przedmiotowymi opłatami i wysokość tychże opłat, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 124,20 zł.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie w zapłacie tej kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., w granicach żądania apelacji, to jest zasądzono je od dnia 10 marca 2016 roku, przy uwzględnieniu, że pozwany został pismem

powoda z dnia 15 lutego 2016 roku wezwany do zapłaty kwoty 124,20 zł z tytułu opłaty za niezwrócenie w terminie wypożyczonych materiałów bibliotecznych, w terminie 7 dni i pismo to zostało doręczone adresatowi w dniu 24 lutego 2016 roku.

W efekcie Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1. sentencji wyroku.

W konsekwencji zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy zaszła również konieczność wydania orzeczenia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Powództwo zostało uwzględnione niemal w całości – co do całości należności głównej i dużej części odsetek ustawowych za opóźnienie i stąd należało na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. zasądzić od pozwanego na rzecz powoda całość poniesionych przez powoda kosztów procesu, to jest kwotę 137 zł, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu – 30 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powoda obliczone zgodnie z urzędowymi stawkami 90 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego 17 zł.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c., w zw. z art. 99 k.p.c.

Skoro apelacja powoda została uwzględniona w całości, to pozwany jako przegrywający postępowanie apelacyjne winien zwrócić powodowi całość kosztów tego postępowania, to jest kwotę 150 zł, obejmującą opłatę od apelacji – 30 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego – 120 zł, obliczone zgodnie z urzędowymi stawkami.

Sędzia SO Sławomir Krajewski

(...)

1. (...);

2. (...);

3. (...)

(...)